

Kłopot z „pokoleniem brulionu”. Próba usytuowania Marcina Świetlickiego na mapie współczesnej literatury oraz określenia jego związku z „pokoleniem brulionu”

SPIS TREŚCI

WSTĘP

ROZDZIAŁ I:

„BRULION” I JEGO POKOLENIOWOŚĆ

KATEGORIA POKOLENIA

PRZEŻYCIE „PRZEŁOMU

POŁOŻENIE POKOLENIOWE

ROZDZIAŁ II:

„POROZUMIENIE POD POETYKAMI”

O’HARYŚCI KONTRA KLASYCYŚCI

BEZ BUNTU

ROZDZIAŁ III:

SKUTECZNA WALKA O CZYTELNIKA

NA RÓWNI Z CZYTELNIKIEM

ZAKOŃCZENIE

NOTA BIOGRAFICZNA

WYBRANA BIBLIOGRAFIA PODMIOTOWA

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA

SPIS TREŚCI

Od przełomu 1989/90 r., a więc od momentu zaistnienia w ostatnim mówionym „NaGłosie” i obszernej prezentacji w pierwszym numerze „Tygodnika

Literackiego” nazwisko Marcina Świetlickiego pojawia się niemal w każdej poważnej dyskusji o współczesnej liryce polskiej. W niniejszej pracy zajmuję się twórczością poetycką „brulionowców”. Nie interesuje mnie jedynie poetyka ich tekstów, ale także ich postawa światopoglądowa i poruszane przez nich problemy, dlatego w analizie wskazuję na korespondencję ich twórczości za zjawiskami szeroko pojętej socjologii i filozofii.

Poetycką sztukę Marcina Świetlickiego określa gorączkowe poszukiwanie tożsamości, dramatyczna świadomość utraty wartości, rezygnacja z własnej pełnej egzystencji, która w dużej mierze staje się tworem jego nostalgicznej wyobraźni. Fenomen jego poezji tkwi nie tyle w tematyce, gdyż jego wiersze zwrócone są ku codzienności i ku realiom bliskim polskim czytelnikom, lecz w poetyce jego utworów. Marcin Świetlicki mówi własnym językiem, poza konwencją maskującą wstydlive lub traumatyczne przeżycia. Jego wiersze potrafią zgrabnie zanotować szarawą rzeczywistość, pełne są odważnych językowo i celnych metafor. W stosowanej poetyce jest konsekwentny, rozpoznawalny, nie sposób go pomylić z kimś innym. Konstruuje wypowiedzi ostentacyjnie wieloznaczne, niepokojąco niedomknięte, a przez to wcielające złożoność i nieoznaczoność spostrzeganego przezeń świata. Reprezentuje poetykę fragmentu i okrucu, który z domyślnej wielkiej przestrzeni przeniesiony został do wymiaru przestrzeni intymnej.

Kult prywatności, awersja do polityki, dążenie do autentyczności wyrazu nie są przecież niczym nowym w historii literatury. Najistotniejsze jest to, że „pokoleniu brulionowców” udało się wyrazić te postulaty w nowej formie i że stały się one czytelne, stanowiąc zapis kondycji duchowej współczesnego człowieka. Kondycji, która nadaje szczególne znaczenie wątpieniu i niepewności, co prowadzi do niemożności dokonania zdecydowanego wyboru pomiędzy różnymi językami, jakimi posługuje się kultura dla wyrażenia swojej wizji rzeczywistości.

Niniejsza praca jest próbą usytuowania Marcina Świetlickiego na mapie współczesnej literatury oraz określenia jego związku z „pokoleniem brulionu”. Omawiam w nim cechy poezji twórców, którzy patrzyli z dystansem na przeszłość, a terażniejszość chcieli widzieć taką, jaką była w swym obyczajowym nieposłuszeństwie – rzeczywistą i prawdziwą. Interesuje mnie pokoleniowość Marcina Świetlickiego i jego rówieśników, poetów urodzonych w latach 60., którzy debiutowali w Brulionie.

Nazwa Szkoły Wyższej	Uniwersytet Wrocławski
Rodzaj pracy	magisterska
Rok oddania	2003

To jest gotowa, obroniona praca. Gdyby chcieli Państwo zlecić napisanie zupełnie nowej pracy, to zapraszamy na stronę [pisanie prac](#) - sprawdzony serwis!